

INTERPELACJA

w sprawie: uzupełnienia odpowiedzi na interpelację w kwestii natychmiastowego przywrócenia organizacji ruchu drogowego pojazdów jaki był przed 1 maja 2025r. na jednej z ulic dwukierunkowych na pl. Daszyńskiego oraz podanie pisemnie tylko i wyłącznie przez Burmistrza Pisz wszystkich argumentów, którymi się kierował Burmistrz w związku z tymi zmianami w tej kwestii zamykając ruch uliczny pojazdów.

Szanowny Panie Burmistrzu z przykrością muszę stwierdzić, że to nie Burmistrz udzielił mi w Odpowiedzi pisemnej na poprzednią Interpelację w tej samej sprawie, nie podając argumentów, którymi się kierował Burmistrz w związku z tymi zmianami w tej kwestii zamykając ruch uliczny pojazdów na pl. Daszyńskiego z jednej strony, tylko wskazany przez niego pracownik czyli Naczelnik Wydziału (joczywiście jest to zgodne z prawem), a który podał za argument zamknięcia ruchu ulicznego "bezpieczeństwo i jakość przestrzeni publicznej". Natomiast nie ma to żadnego znaczenia dla zamknięcia ulicy z ruchem pojazdów, iż ta niekorzystna zmiana została zatwierdzona przez KPP i PZD w Pisz i że nowa zmiana jest zgodna z obowiązującymi przepisami prawa. Ma to tylko znaczenie takie, jak próby zasugerowania czytelnikom pisma oraz uzyskania aprobaty tych dwóch instytucji w podjęciu takiej a nie innej decyzji i aby usprawiedliwić działania Burmistrza o podjętym wcześniej ustaleniu w związku ze zmianą ruchu drogowego. Złożenie pisma do tych instytucji świadczy tylko o pośrednim przekazaniu sygnału opinii publicznej, że wszystko jest wykonane zgodnie z prawem, lecz w mojej ocenie nie jest zgodne z elementarnymi zasadami społeczno-samorządowymi dotyczącymi obecnych warunków funkcjonowania wszystkich mieszkańców w centrum pl. Daszyńskiego po wprowadzeniu zakazu wjazdu pojazdów z jednej ze stron pl. Daszyńskiego nie pytając o tę nową zmianę opinię drugiego organu Gminy Pisz jakim jest Rada Miejska w Pisz, nie złożono projektu uchwały do RM, nie zarządzono Zarządzeniem Burmistrza również konsultacji społecznych na ten temat, nie zasięgnięto publicznie opinii społecznej mieszkańców Miasta i Gminy Pisz. Podany w Odpowiedzi argument dotyczący rozwoju funkcji społecznych i kulturalnych przestrzeni placu poprzez ograniczenia ruchu pojazdów jest kuriozalny oraz bezzasadny. Przestrzeń publiczna placu oraz kulturalna była zapewniona, wszyscy swobodnie mogli chodzić a zarazem jeździć po placu, mogły się odbywać na placu przeróżnego rodzaju uroczystości, koncerty, śmiało można było korzystać z gastronomii i ruch uliczny w tym nie przeszkadzał, nigdy nie było żadnych kolizji z pieszymi i samochodami (mieszkam 300 m od placu i bym słyszała cokolwiek w tym temacie i jakichkolwiek zagrożeń). Jeżeli by takie zagrożenia nawet istniały jak potrącenia pieszych na placach, deptakach, ulicach bez postawionego znaku strefy zamieszkania (gdzie pierwszeństwo ma wszędzie pieszy i gdzie dopuszczono ruch pojazdów) to musiano by w całej Polsce je pozamykać definitywnie dla ruchu pieszego a wiadomo, że nawet wszędzie są tabliczki, iż mogą wjechać inwalidzi i Zaopatrzenie a w Pisz nawet tego nie wykonano. W centrum Sosnowcu jest wąska handlowa ulica o długości ok. 1 km, z której korzystaliśmy bardzo często przez kilka lat. Zawsze jeździły tam auta, szli piesi z dziećmi, mieszkańcy kamienic dojeżdżali bramami do swoich mieszkań oraz auta z zaopatrzeniem a po bokach ulicy było mnóstwo sklepów, szerokiej gastronomii i nie było żadnych kolizji oraz mowy o zamknięcia ulicy Modrzejowskiej a ogromne środki finansowe z tego tytułu płynęły do budżetu miasta i była przyjemność mieszkańców w robieniu zakupów w małych, swojskich lokalach a nie w marketach, bo należy szanować miejskich lokalnych przedsiębiorców. Sugerowano też, że podobno mieszkańcom z trzech kamienic przeszkadzał hałas, nadmienię tylko, że mam pod swoim blokiem zawsze zapelniony w 100% Parking dla 45 aut włącznie z ich całodobową rotacją i muszę się z takim faktem godzić, bo mam świadomość, że mieszkam w mieście, natomiast jeżeli ruch pojazdów przeszkadzał mieszkańcom w kamienicach, to można było im zaproponować, ażeby się przeprowadzili np. na wieś. Jakość przestrzeni publicznej na placu (o której jest mowa w Odpowiedzi na Int.) została już zniszczona utworzonym nowym parkingiem dla postoju aut przy placu, ponieważ wcześniej wiele osób korzystało z kilku ławek i obecnie już nikt tam nie siada, bo jest bardzo niebezpieczne z uwagi na możliwość wjechania w ławkę oraz potrącenia blisko stojących osób, a szczególnie biegających obok ławki dzieci, po drugie zagraża zdrowiu osobom przysiadającym na ławkach, bo wjeżdżające samochody z tak niewielkiej odległości "obdarowują" spalinami z rur wydechowych takie osoby, po trzecie piękne, zielone drzewa rosnące między ławkami za miesiąc, za dwa nie będą już tak piękne i zielone tylko z nalotem czarnej sadzy. (wydruk zdjęć zdarzeń sytuacyjnych w załączeniu). Jakość przestrzeni publicznej mając na uwadze jakość wizerunkową placu włącznie z ratuszem miejskim została zeszpecona, bo przejeżdżający, głównie osoby jadące ulicą Kościuszki, lub turyści idący chodnikiem pod PDK-iem widzieli pięknie wyeksponowany pl. Daszyńskiego (włącznie z rosnącymi pięknymi drzewami) oraz zabytkowy "dostojny" Ratusz a teraz widzą z tego miejsca "przodki" i "tyłki" aut na nowym parkingu, niestety, to już historia pięknej "widokówki" pl. Daszyńskiego. Ta, decyzją, o zmianie org. ruchu doprowadzono do niesamowitej pustki na placu, do marginalizacji życia społecznego, zaniku handlu, mniejszej ilości klientów jedynej kawiarni, oraz w dwóch restauracjach i w której jedna z kelnerek powiedziała, że mieli mniej klientów w maju br. niż w poprzednim roku, jak również w jedynej piekarni z ciastem, sprzedawczyni też zauważyła tę samą sytuację i winę przypisała brakiem możliwości postoju aut m.in. na placu a i oni też borykają się z dostarczeniem towaru do sklepu.

Pragnę Burmistrza Pisz poinformować, iż otrzymałam drogą @ Informację, prawdopodobnie od właścicieli sklepów z pl. Daszyńskiego, a którego fragmenty treści cytuję:(...)Dnia 24.04.2025r. o godzinie 12:00 w sali nr.15 odbyło się spotkanie przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą przy Placu Daszyńskiego z Burmistrzem Miasta i Gminy Pisz. Spotkanie dotyczyło wyłączenia z ruchu drogowego części wschodniej Placu Daszyńskiego. O tej decyzji nikt nas nie poinformował, mało tego, nie uczestniczyliśmy w żadnych konsultacjach (jako grupa szczególnie tym zainteresowana. Oświadczyliśmy na nim, że jesteśmy przeciwni temu rozwiązaniu.)**Co spowoduje zamknięcie drogi i jednocześnie zlikwidowanie miejsc parkingowych:** - przede wszystkim drastyczny spadek obrotów w działalności gospodarczej, co się przyczyni do likwidacji miejsc pracy (podobna

sytuacja miała miejsce przy rewitalizacji Placu kilka lat temu, gdzie obroty spadły o 50%) - mniejsza ilość osób odwiedzających Plac Daszyńskiego - utrudnienia w dostępności istniejących miejsc parkingowych - utrudnienia w dotarciu do wybranych punktów działalności (chodzi o osoby starsze, ale i pozostałe i dojsię do sklepów, aptek, punktów usługowych, bankomatów itp.). Ta decyzja nie spowoduje zwiększenie liczby osób odwiedzających Plac Daszyńskiego, wręcz przeciwnie zmniejszy go (w obecnych czasach każdy chce podjechać do celu celowego miejsca samochodem jak najbliżej). Robienie na siłę deptaku i faworyzowanie tylko punktów gastronomicznych mija się z celem. Jesteśmy za rozwojem Placu Daszyńskiego, tylko rozumiemy go inaczej i chcielibyśmy, aby on nas również dotyczył(...) podpis. Również na obradach ostatniej sesji jedna właścicielka sklepu z pl. Daszyńskiego skierowała do Burmistrza sprzeciw wprowadzenia nowej zmiany ruchu a to jej bardzo dotyczy również, ponieważ jak powiedziała m.in. spona kredyt za odnowienie kamieniczki i z tego tytułu ma podniesiony fundusz remontowy, żaliła się, że ostatnio jeden tylko klient wchodzi do sklepu od godz. 9.00 -13.00 i jak ma zarobić na na podatki, oraz pytała Burmistrza z czego ma sponać podatki, duże samochody z towarem do niej przyjeżdżają i teraz nie mają gdzie stanąć by go dostarczyć, bardzo dużo osób zatrudniała w sklepie a pracowała 55 lat i płaća podatki i przykro jej, że musiała przyjsię na sesję i "prosić" i "żebrać", żeby ludzie starsi mogli podjechać pod jej sklep. I z wypowiedzią tej Pani należy się zgodzić i dodać, że wykluczono całkowicie osoby starsze z możliwości dotarcia pod sklep z dewocjonaliami gdyż nawet na nowym Parkingu pod sklepem brak jest koperty dla osób niepełnosprawnych a która powinna być zgodnie z przepisami. Ogólnie plac jest opustoszały o każdej porze dnia i nocy i tym samym całkowicie bezużyteczny dla społeczeństwa.

Ponadto, dodać należy również, że od wprowadzenia zakazu ruchu ulicznego, na "podwórku" po jednej ze stron placu Daszyńskiego, dzieją się "dantejskie sceny", niebezpieczne sceny ze względu na poszukujących kierowców miejsc do zatrzymania aut, postojów są widoczne na ulicy Daszyńskiego, stawiają na trawnikach niszcząc je (wydruk zdjęć zdarzeń sytuacyjnych w załączeniu), stawiają na chodnikach auta, gdzie piesi w tym dzieci zmuszone są iść ulicą i do tego brak jest miejsca ucieczki bo sznur samochodów stoi na ulicy od strony katolika i częstotliwość teraz jadących aut zwiększyła się co najmniej potrójnie. Trudności w dotarciu do szkoły katolickiej mają dzieci często jadą na rowerach co stwarza niebezpieczeństwo ich potrażeń, właśnie przez wzmożony ruch samochodów. Jedna z pracownic jadąc na rowerze do katolika poskarżyła mi się o trudnościach w przemieszczaniu się i prosiła by o tym poinformować burmistrza, bo wszędzie teraz jest niebezpiecznie. Kierowcy tam stawiają auta (również stoją z włączonymi silnikami) gdzie się da i jak się da łamiąc przy tym przepisy prawa drogowego, osoby niepełnosprawne na wózkach inw. mają trudności z dotarciem do centrum ponieważ wszędzie stoją bardzo blisko siebie auta często włączniew z "Tirem" dostawczym do sklepu, również pensjonariusze z domu opiekuńczego znajdujacego się niedaleko Kościoła i inni piesi idąc, lawirując omijając i ocierając się dosłownie o auta, Konkludując wystarczy pięć minut postać i można zaobserwować wiele wykroczeń przepisów prawa drogowego. (wydruk zdjęć zdarzeń sytuacyjnych w załączeniu). Z drugiej zaś strony pl. Daszyńskiego, na podwórku ntb. ulicy Wyzwolenia, gdzie też teraz wszyscy wjeżdżają w poszukiwaniu miejsca do zaparkowania i gdzie jest pośrodku dwóch ulic plac zabaw dla dzieci, z relacji jednej z mieszanek kamienicy mającej trójkę dzieci, wynika, iż zaobserwowała ogromnie wzmożony ruch pojazdów z czym związane jest niebezpieczeństwo potrażeń szczególnie dla dzieci, gdyż one wybiegają prosto z klatek schodowych kamienic na ulicę, Owszem zauważyła ona również, iż są częstsze kłótnie między osobami w kwestii miejsca do parkowanie aut oraz z tego tytułu też podobno są na miejscu częstsze interwencje mundurowych służb.

Ponadto, informuję, iż dnia 15 czerw. br o godz. 12.36 szłyśmy we trzy Panie, ntb. już zamkniętą dla ruchu ulicą m.inn za pomocą kłoców betonowych i za sobą słyszałyśmy odgłos jadącego motoru, motocyklista wjechał, pomimo zabezpieczeń włączniew z nowo umieszczonym znakiem drogowym zakazu wjazdu pojazdów ignorując go, nadomiar złego raptownie przyspieszył jadąc prędkością ok. 40 km/h i bardzo blisko nas ntb śmigając nam "po piętach" aby zbiec nie cofając się i skrócić w prawo na most betonowy. Tragizmem ta sytuacja się staje, że będąc przy białym budynku nie miałyśmy drogi ucieczki na chodnik, ponieważ będący tam chodnik dla pieszych, o zgrozo, był zagrodzony jakimś czarnym ogrodzeniem (wydruk zdjęć zdarzeń sytuacyjnych w załączeniu). Należałoby z takiej niebezpiecznej sytuacji wyciągnąć pouczający wniosek, taki, iż jeżeli mamy tę świadomość, że założmy idziemy ulicą z dopuszczonym ruchem pojazdów, wtedy każdy pieszy jest ostrożny, czujnie ogląda się czy nie jedzie samochód i bardziej każdy pieszy jest odpowiedzialny szczególnie wobec dzieci idących razem z nim, natomiast, jeżeli jesteśmy pewni, że jest zakaz wjazdu pojazdów i nikomu nie wolno wjechać w taką ulicę, przestajemy być czujni i takie właśnie sytuacje stwarzają ogromne zagrożenia ze strony kierowców pojazdów oraz niebezpieczeństwo nieprzewidzianych dla nas sytuacji, gdy jest na "bank" w tym miejscu plac tylko dla osób pieszych i dlatego, też zamknięcie tej ulicy stwarza niebotyczne zagrożenia i należy to zmienić.

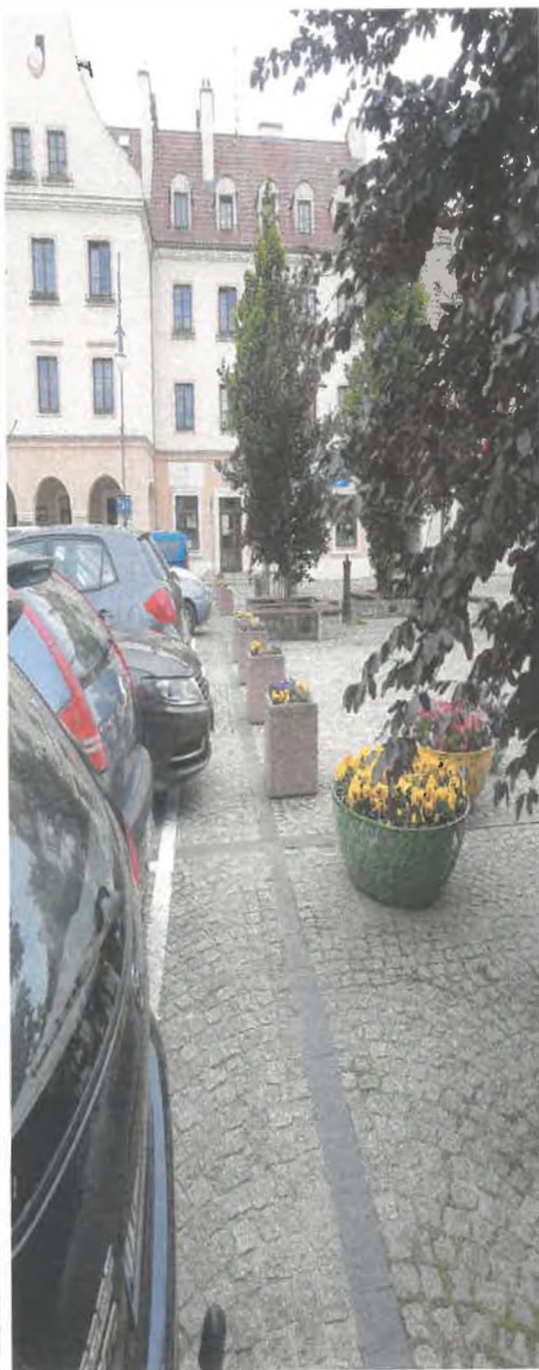
Szanowny Panie Burmistrzu posiadam jeszcze bardzo wiele przekonująco słusznych argumentów, ażeby powrócił Burmistrz Pisz do porzedniej oraganizacji ruchu sprzed 1 Maja 2025 roku, lecz niestety z uwagi na ograniczone różnego rodzaju możliwości ich publikacji należałoby zakończyć w tej kwestii w/w pismo Interpelacyjne a Burmistrza proszę o osobiste podanie więcej sprecyzowanych, w szczególności bardziej wiarygodnych argumentów zwanych tajemnicą "Poliszynela", którymi się kierował przy zadecydowaniu subiektywnym o zamknięcia ulicy na pl. Daszyńskiego dla ruchu pojazdów w obu kierunkach.

Załączniki: 8 wydruków zdjęć sugerujących niekorzystne wprowadzenie zmian w org ruchu drogowego na pl. Daszynskiego.

Anna Małgorzata Bobko

Bobko

Wnoszę o Odpowiedź wyłącznie pisemną na Interpelację zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawowymi w tej kwestii.



Załącznik nr 1 do Interpelacji nr 41 z dn. 19.06.2025r. Nowy Poukino za blisko usytuowania przy torowiskach. Niebezpieczny ze wzgl. na możliwość potwórczeń pieszych



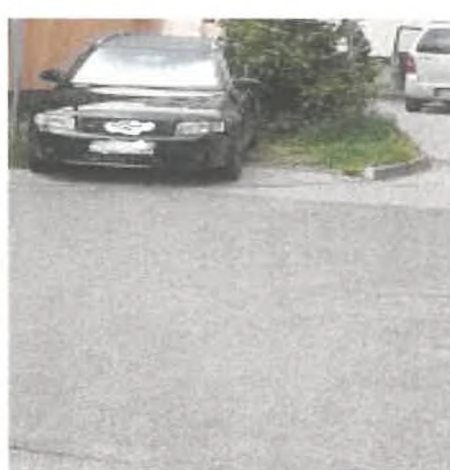
zobraznik nr 10 do Intepelacji nr 41 z dn 19.06.2025r.

Bobko



Kořtačanik nč 16 olo Intevpelpicji nč 41 z oln. 19.06.2025m.

Bobko



Zainteresowany nr 2 o Interpelacji nr 41 z dn. 19.06.2025r. W wyniku
 zaimplementacji dla ruchu ulicznego na placu D. kierownicy szukają
 miejsc do zatrzymania się na ulicy D. poza placem stojąc
 blisko na trawnikach niszcząc je.

// Bobko



Zostawiony całkowicie samochodami ul. Dolsz. Cołkowitu białk
przejściu dla pieszych nie mówiąc i woliolow no wózków.



Zobacznik nr 3 do Interpolacji nr 41 z dn. 19.06.2025r. Niebezpiecznie
zostawienie ulicy Dolszyskiego poza płotem i dla pieszych
i dla kierowców.

— A Bobko



Kontakant nr 301 do Interpelacji nr 41 z dn 19.06.2025r. Notujemy
 stolworne sa, na chodniku otul. Bvok dla pieszych miejsc na
 chodniku, ktoryzola ulica.

 Bobko



Zołtaczanik nr 3b do Interpelacji nr 41 z dn. 19.06.2025r. Samochody
 stoją na chodniku, przez co mieszkańcy są odcinani od przejścia ulicą D.

Bobko



Zobacznik nr 4 do Interpelacji nr 41 z dn. 19.06.2025r. Pomimo zakazu wjazdu po zamknięciu ulicy
kierownik motocykla stwarza zagrożenie niebezpieczeństwo dla innych użytkowników drogi. Proszę o
rozważenie możliwości zamknięcia ulicy w tym miejscu.